



Magiczny
Kraków

Kawa jest tylko pretekstem. Jak Fundacja MOCna! tworzy jedno z najbardziej niezwykłych miejsc na mapie Krakowa

2026-06-26

[Kawiarnia Społeczna MOCna!](#) przy ul. Rzecznej 11A w Krakowie od roku udowadnia, że biznes może skutecznie łączyć się z misją społeczną. To miejsce spotkań, rozmów, wydarzeń kulturalnych i aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. O idei stojącej za MOCna!, budowaniu lokalnej wspólnoty oraz planach rozwoju rozmawiamy z **Katarzyną Kubicką** – Prezeską Zarządu Fundacji MOCna! i pomysłodawczynią Kawiarni Społecznej MOCna!. Wywiad przeprowadził **Artur Buszek, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa**.

Kawiarnia Społeczna MOCna! 1 lipca będzie obchodziła pierwszy rok działalności. Jak zaczęła się ta historia?

MOCna! powstała z marzenia o stworzeniu miejsca, które będzie czymś więcej niż kawiarnią. Chciałam stworzyć przestrzeń podobną do małych rodzinnych kawiarni, które można spotkać we Włoszech – miejsc, gdzie ludzie przychodzą nie tylko na kawę, ale przede wszystkim po to, żeby pobyć razem.

Dziś mogę powiedzieć, że to marzenie się spełniło. Kawa jest u nas tylko pretekstem do rozmowy. Najważniejsze są spotkania, relacje i możliwość bycia ze sobą. Organizujemy koncerty, wieczory poetyckie, rozmowy filozoficzne, warsztaty i wiele innych wydarzeń. Chcemy, żeby ludzie wymieniali się tym, co mają najlepszego – swoją energią, doświadczeniami i emocjami.

Po roku działalności można już mówić o sukcesie?

Zdecydowanie tak. Najbardziej cieszy mnie to, że udało nam się stać częścią lokalnej społeczności. Mamy wspaniałych sąsiadów, którzy przyprowadzają do nas kolejne osoby. Większość naszych gości trafia do nas właśnie dzięki rekomendacjom.

Nie inwestowaliśmy w duże kampanie reklamowe. Najlepszym dowodem na to, że robimy coś dobrze, są ludzie, którzy wracają i przyprowadzają swoich znajomych. Coraz częściej słyszę też od gości spoza Krakowa, że przyjechali specjalnie do MOCnej!, bo usłyszeli o niej od innych.

O MOCnej! mówi się również ze względu na wyjątkową ofertę kulinarną.

Od początku postawiliśmy na jakość. Korzystamy z bardzo dobrej kawy pochodzącej z krakowskiej palarni, a wszystkie ciasta przygotowujemy na miejscu. Nie interesuje nas produkcja masowa. Chcemy, żeby nasze wypieki były autorskie i przygotowane z sercem.

Często żartuję, że piekę jak czarownica, bo zawsze dodaję coś od siebie. Nawet jeśli korzystamy z przepisu, to zwykle go modyfikujemy. Dzięki temu każde ciasto ma swój charakter. Nasi goście to doceniają.

Dużą popularnością cieszą się również serniki baskijskie przygotowywane przez Michała, który



**Magiczny
Kraków**

zarządza kawiarnią i wnosi do naszego zespołu ogromne doświadczenie gastronomiczne.

Ważne są dla Was także świadome wybory dotyczące dostawców.

To jeden z fundamentów naszej działalności. Staramy się wiedzieć, skąd pochodzą produkty, których używamy. Korzystamy z sezonowych owoców, przygotowujemy własne przetwory i szukamy dostawców, którzy podzielają nasze wartości.

W ostatnim czasie nawiązaliśmy współpracę z rolnikiem spod Warszawy, od którego pozyskujemy truskawki do naszych przetworów i wypieków. Współpracujemy również z lokalnymi producentami z Małopolski.

Szczególnie cenna jest dla nas współpraca z tarnowską Palarnią Kawy Darvea, w której pracują osoby z niepełnosprawnościami. Kupując ich produkty wspieramy tworzenie miejsc pracy i rozwój przedsiębiorczości społecznej. To dla nas bardzo ważne.

Sama kawiarnia również ma silny wymiar społeczny.

Tak, ale zawsze podkreślam, że przedsiębiorstwo społeczne musi być jednocześnie dobrze prowadzonym biznesem. Nie da się skutecznie pomagać innym, jeśli nie zadba się o stabilne fundamenty ekonomiczne.

Fundację MOCna! założyliśmy rodzinnie. Dziś wspólnie prowadzimy miejsce, które daje zatrudnienie osobom z niepełnosprawnościami i pokazuje, że ekonomia społeczna może działać profesjonalnie oraz skutecznie konkurować na rynku.

Obecnie zatrudniamy siedem osób z niepełnosprawnościami, a kolejne przygotowują się do podjęcia pracy. Rozwijamy również działalność cateringową, która pozwala tworzyć następne miejsca zatrudnienia.

Wielu gości określa MOCna! mianem „trzeciego miejsca”.

To określenie bardzo mi się podoba. Trzecie miejsce to przestrzeń pomiędzy domem a pracą. Miejsce, do którego można przyjść bez konkretnego celu.

U nas nie trzeba nic kupować. Można usiąść, porozmawiać, poczekać na znajomego albo po prostu pobyć wśród ludzi. Chcemy, żeby każdy czuł się tutaj swobodnie i bezpiecznie.

Inspiracją były dla mnie rodzinne kawiarnie we Włoszech. Takie miejsca, gdzie ludzie znają się po imieniu i czują się jak u siebie. Marzyłam o stworzeniu podobnej przestrzeni w Krakowie i dziś widzę, że to marzenie się spełniło.

MOCna! to również miejsce kultury i aktywności społecznej.

Bardzo zależy nam na tym, żeby ta przestrzeń żyła. Regularnie organizujemy koncerty, spotkania autorskie, warsztaty, rozmowy filozoficzne i wernisaże.



**Magiczny
Kraków**

Zapraszamy osoby, które chcą podzielić się swoim talentem lub pasją. Gościliśmy między innymi włoskiego filozofa Marco Bruno, organizowaliśmy wystawy artystów z niepełnosprawnościami, a także koncerty i wydarzenia integrujące mieszkańców.

Nasza zasada jest prosta – jeśli ktoś ma talent i chce się nim podzielić z innymi, w MOCnej! znajdzie dla siebie miejsce.

Jakie są kolejne plany Fundacji MOCna!?

Przede wszystkim chcemy dalej rozwijać to, co już stworzyliśmy. Jednocześnie przygotowujemy się do uruchomienia kolejnego miejsca na mapie Krakowa – tym razem na Dąbiu.

Coraz częściej zgłaszają się do nas także osoby z innych miast zainteresowane podobnym modelem działalności. Rozmawiamy z ludźmi z Rzeszowa, Ciechanowa czy Gdańska. To pokazuje, że potrzeba tworzenia miejsc opartych na relacjach, lokalności i przedsiębiorczości społecznej jest dziś bardzo duża.

Co po pierwszym roku działalności uważa Pani za największy sukces?

To, że ludzie wracają.

Nie prowadzimy wielkich kampanii reklamowych. Najlepszą reklamą są osoby, które były u nas i polecają nas dalej. Bardzo często słyszę od gości: „Przyjechałam specjalnie na kawę do MOCnej!” albo „Na pewno tu wrócę”. To dla mnie największa nagroda.

Od początku zależało nam na stworzeniu miejsca autentycznego. Takiego, w którym ludzie czują się dobrze, mogą być sobą i spotkać drugiego człowieka.

Myślę, że właśnie dlatego MOCna! stała się czymś więcej niż kawiarnią. Stała się miejscem spotkań, relacji i budowania lokalnej wspólnoty.

A co chciałaby Pani, aby ludzie zabierali ze sobą, wychodząc z MOCnej!?

Chciałabym, żeby wychodzili stąd z poczuciem, że spotkali życzliwych ludzi i spędzili dobrze czas. Żeby czuli się trochę lepiej niż wtedy, gdy przekraczali próg naszej kawiarni.

Bo tak naprawdę o to chodziło od samego początku – stworzyć miejsce, w którym można po prostu porozmawiać o życiu.

Zaproszenie

W ramach cyklu „Spotkajmy się w 3. Miejscu” zapraszamy w dniu 30 czerwca od 14.00 do 18.00 na kolejne spotkanie z udziałem krakowskich organizacji pozarządowych, mieszkańców i lokalnych inicjatyw z Arturem Buszkiem Pełnomocnikiem Prezydenta ds. NGO .

Tym razem widzimy się w Kawiarni Społecznej MOCna! przy ul. Rzecznej 11A w Krakowie – miejscu, w którym, jak pokazuje ta rozmowa, kawa jest tylko pretekstem, a najważniejsze są relacje, rozmowa i



**Magiczny
Kraków**

wspólnota.

Wywiad przeprowadził: Artur Buszek – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa